

Protokół nr 15/21

XV Posiedzenie odbyło się w dniu 23 czerwca 2021r.

Obrady rozpoczęto 23 czerwca 2021r. o godz. 08:30, a zakończono o godz. 09:35 tego samego dnia. **Komisja odbyła się w trybie zdalnym.**

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 8 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pani Jolanta Trebisz – Kręska – radca prawny Urzędu Miasta.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Sławomir Jałowiec
5. Beata Pochodnia
6. Halina Skorek - Kawka
7. Adam Zaczkowski
8. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 28.04.2021r.
3. Skarga na Burmistrza Miasta Myszkowa złożona przez mieszkańców ul. Krętej w Myszkowie.
4. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska - Łazaj. Powitała Państwa radnych, panią Burmistrz. Przewodnicząca komisji wyczytywała kolejno Państwa radnych i poprosiła o potwierdzenie wyczytanej osoby o werbalne potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę? Z uwagi na brak uwag poprosiła o zaopiniowanie porządku obrad.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (7)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Magdalena Balwierz

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 28.04.2021r.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska - Łazaj powiedziała, że na skrzynki mailowe radnych 16.06.2021r. został rozesłany protokół z tej komisji zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 28.04.2021r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 28.04.2021r.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (7)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Magdalena Balwierz

Do punktu 3.

Skarga na Burmistrza Miasta Myszkowa złożona przez mieszkańców ul. Krętej w Myszkowie.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska - Łazaj powiedziała, że Przewodniczący Rady Miasta przekazał skargę wraz z załącznikami, jakie mieszkańcy dołączyli do skargi celem przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego oraz opracowania propozycji sposobu jej rozpatrzenia. Tutaj Państwo otrzymali te materiały wcześniej, mieli możliwość zapoznania się z nimi. W związku z tym, bo nie wiem, czy w międzyczasie mieszkańcy dołączyli. Czy mamy obecnych mieszkańców ul. Krętej, czy przedstawiciela ul. Krętej na naszej komisji? Nie słyszę. Krótko nakreślę sprawę zanim przejdziemy do wysłuchania jednej strony, a więc p. Burmistrza. Od 14 września 2020r. do 9 grudnia 2020r. mieszkańcy ul. Krętej prowadzili korespondencję wraz z Urzędem Miasta w sprawie remontu ul. Krętej. Pierwsze pismo z września dotyczyło prośby, aby wykonać remont na wymienionej ulicy. Urząd Miasta odpowiedział 8 października, że trwają obecnie prace związane z realizacją zadania wykonanie remontów dróg o nawierzchniach gruntowych w roku 2020 i że nawierzchnia ul. Krętej w ramach tego zadania zostanie naprawiona. W odpowiedzi mieszkańcy 5 października wystosowali pismo i poinformowali Urząd Miasta, p. Burmistrza, że 29 września 2020r. został wykonany remont nawierzchni polegający na jej wyrównaniu zwykłą ziemią. W piśmie między innymi wyrazili swoje niezadowolenie wskazując na małą skuteczność tej naprawy i ponowili prośbę

o prawidłowo utwardzoną nawierzchnię. 27 października Urząd odpowiedział i wyjaśnił, że prace remontowe polegały między innymi na profilowaniu nawierzchni w celu wyeliminowania ubytków i nierówności. Mieszkańcy 16 listopada wystosowali kolejne pismo, informując, że 5 października po interwencyjnym piśmie dziury w nawierzchni zostały zasypane kruszywem, ale uważają że użyta warstwa materiału nie zapewni trwałości naprawy i podtrzymują zarzuty oraz prośbę o utwardzenie drogi wskazanych w piśmie z dnia 5 października. Na to pismo Urząd Miasta, p. Burmistrz odpowiedział, że prace zostały wykonane prawidłowo zgodnie z ustaloną technologią i założeniami przedmiotowych robót remontowych, czego potwierdzeniem jest protokół końcowy z odbioru robót budowlanych przygotowany i podpisany przez pracowników Urzędu Miasta, w tym inspektora nadzoru inwestorskiego. Mieszkańcy właściwie po pół roku postanowili wnieść skargę na p. Burmistrza i ta skarga wpłynęła 15 czerwca. 18 czerwca wpłynęły również wyjaśnienia ze strony Urzędu Miasta. Jeszcze jedno pismo w międzyczasie wpłynęło, takie uzupełniające od jednego mieszkańca, który potwierdza, że naprawa została wykonana nieprawidłowo, jest to pismo z 19 czerwca i oświadczył, że kilka tygodni po remoncie nawierzchni postanowił ją poprawić zasypując dziury skruszonym asfaltem. Mieszkańcy w skardze, która do nas trafiła, proszą o powołanie komisji spośród radnych w celu przeprowadzenia kontroli wykonania robót oraz sporządzenia obiektywnej opinii na ten temat oraz podjęcie uchwały zobowiązującej p. Burmistrza do prawidłowej naprawy nawierzchni tej ulicy. Przewodnicząca komisji otworzyła dyskusję i poprosiła o zabranie głosu przez p. Burmistrza.

W dyskusji wzięli udział:

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że materiał jest zgromadzony, macie Państwo przedstawioną argumentację. Tego typu dyskusje mnie osobiście dziwią, bo najczęściej do powiedzenia mają Ci, którzy w przedmiocie, na którym się nie znają. Nawet dochodzi do tego, że osoba skarżona technologiem drogowym nie jest. Ja w swoich działaniach od tego mam inspektora drogowego i osoby, które mają do tego odpowiednie przygotowanie zawodowe. Zamówiliśmy, odebraliśmy zgodnie ze sztuką. Wy tłumaczyliśmy Państwu, dlaczego zadanie polegało na procedowaniu tej drogi, równaniu, a nie dosypywaniu kruszywa. Tu osobną kwestią jest, że zadziwia mnie fakt, że jakoś po pół roku odzywa się skarga na tydzień przed sesją absolutoryjną. Następna kwestia, która budzi moją wątpliwość to jest również to, że mieszkańcy, (wypowiedź niesłyszalna) są takie sytuacje, ponieważ jak piszemy Państwu, że nie jesteśmy w stanie wykonać remontu wszystkich dróg, w związku z powyższym czasami godzimy się na to, że mieszkańcy wykonują jakąś pracę, czy równanie drogi własnymi siłami, bo muszą mieć na to zgodę. Mamy też takie sytuacje, że ktoś usypuje wyżej drogę bez naszej wiedzy, a (...) posesja i właściciel tej posesji skarży się, że zalewamy posesję. Czekam na Państwa pytania, ewentualnie będę odpowiadał, przy czym jeżeli pytania będą dotyczyć kwestii technologicznych, merytorycznych będzie odpowiadać pani kierownik Grażyna Łęcarska.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że chciałaby złożyć wniosek o uznanie tej skargi jako bezzasadną. Rozumiem oczywiście niezadowolenie mieszkańców z powodu złej nawierzchni drogi przy której mieszkają. Rozumiem, że zastosowana technologia według mieszkańców nie przyniosła rezultatów. W żaden sposób nie zamierzam tego kwestionować tylko cała skarga dotyczy czegoś innego. Mieszkańcy kwestionują prawidłowość wykonania usługi i nadzoru nad tą usługą, a to jak wynika z wyjaśnień absolutnie nie miało miejsca. Mamy tam inspektora nadzoru, mamy osoby kompetentne, które wykonały analizy wykonania tej usługi przez firmę

zewnątrzną i nic nie budzi wątpliwości. Dlatego skargę uważam absolutnie za bezzasadną. Dziwię się mieszkańcom, że poszli w tą stronę, zamiast po prostu wnioskować o zmianę technologii, bo nie wszystkie technologie jak wiemy stosowane, te technologie doraźne sprawdzają się na wszystkich drogach w Myszkowie. Jedne sprawdzą się lepiej, drugie trochę gorzej w innym miejscu. Ale ta dyskusja ma swoje konsekwencje, we mnie zrodziło się takie pytanie, czy my w ogóle powinniśmy w związku z tym kusić się o naprawę dróg gruntowych właśnie w takich technologiach. Nie wiem, czy do państwa, ale do mnie zgłaszają się mieszkańcy, którzy dokładnie w taki sposób mówią: może byśmy tak troszkę podsypali, właśnie prosby o to troszkę skończą się w taki sposób niezadowolaniem. Nawet wysypanie, oczywiście nie na wszystkich drogach, ale są takie drogi, gdzie wysypanie kruszywem, utwardzenie tej drogi skończy się tym, że praca wykonana na wiosnę przez kilka miesięcy do pół roku, a tak naprawdę na jesieni my powinniśmy tą drogę poprawiać. Tak wygląda poprawa dróg w tych technologiach innych niż trwałe. Wiąże się to z tym, że technologie trwałe są po pierwsze nieporównywalnie droższe, a konsekwencja tego jest to, że tych dróg robilibyśmy $\frac{3}{4}$ mniej. Pomimo tak okrojonego budżetu, bo musimy pamiętać, że tak naprawdę w tej chwili, w tym budżecie na drogi bitumiczne, nakładki na drogi gruntowe mamy średnio około 50% środków. Nie dość, że my tych dróg zrobimy w ogóle mniej to jeszcze brak doraźnej naprawy kilkanaście lat ludzie będą czekać na jakieś utwardzanie drogi. W związku z tym ja mieszkańców rozumiem, poziom zadowolenia z drogi przy której mieszkają. Chciałabym wnioskować od p. Burmistrza, żeby p. Burmistrz uwzględnił tą drogę przy kolejnych naprawach dróg gruntowych, żeby została przewidziana technologia, w której droga mogła być poprawiona, żeby trochę dłużej tym mieszkańcom służyć. Skargę uważam absolutnie za bezzasadną i to jest wniosek formalny, o który proszę o przegłosowanie.

Radny p. Adam Zaczekowski powiedział, że zdaje sobie sprawę, że naprawa dróg gruntowych to jest syzyfowa praca i te efekty są krótkotrwałe. Natomiast chciałem dopytać, w jaki sposób odbywa się kwalifikowanie dróg do naprawy, wybór technologii i zakresu, jak to jest dokumentowane?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że biorąc pod uwagę natężenie ruchu, ilość domów przy danej ulicy i szerokość, bo to też ma ogromne znaczenie, wybieramy technologię, natomiast rodzaj technologii wybiera inspektor drogowy zatrudniony na etacie w Urzędzie Miasta w porozumieniu z panią kierownik Wydziału Inwestycji. Nie dajemy takiej kwalifikacji dróg osobom, które nie mają o tym pojęcia, łącznie z Burmistrzem, (wypowiedź niesłyszalna) wybierają fachowcy. Przy wystąpieniu pani radnej Pochodni chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz, nie mamy wyjścia i musimy taką nietrwałą kosmetykę na drogach wykonywać, bo gdybyśmy pewnych dróg nie robili i nie wracali średnio do nich na przykład co 3 lata, bo staramy się taki tryb utrzymać to po 3 latach sposób dewastacji takiej drogi byłby na tyle duży, że mieszkańcy mieliby kłopoty z poruszaniem się. My samą uciążliwość dostrzegamy, w miarę posiadanych środków robimy technologie nietrwałą, którą (wypowiedź niesłyszalna) mógł uznać za to, że (...) niepotrzebnie, ale nie damy rady, nie wytrzymamy presji społecznej, ani też nie zatrzymamy procesu degradacji dróg, które głównie jest niszczona przez wodę, bo tam gdzie nie ma kanalizacji deszczowej to jest główna przyczyna niszczenia tych dróg, żeby tych dróg nawet tak kosmetycznie nie robić. Trwałość tej technologii określa umowa. To rynek zweryfikował i też w innych gminach tak samo się to odbywa, że tego typu nawet nietrwałe technologie nawet nie możemy jako zamawiający pozwolić sobie we wzorze umowy zawierać np. okres, że ta gwarancja będzie dłuższa niż. Oczywiście jest kryterium gwarancja, ale nikt

nam nie daje gwarancji, czasami na niektóre technologie np. dłużej niż pół roku, najczęściej jest to rok. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że w zeszłym roku np. nie było narzekań na drogi, dlatego że była aura. Mieliśmy problemy związane z małą ilością opadów i że było sucho i automatycznie zyskują na tym drogi gruntowe, bo to naprawimy trzyma się nawet półtorej roku. Jak przychodzi zima, która huśta pogoda, czyli odwilż, mróz, odwilż, mróz, lecą wszystkie drogi łącznie z asfaltowymi nawet takimi na których jest kanalizacja deszczowa. Jest to nieustanny proces (wypowiedź niesłyszalna), o którym decyduje nasza natura, tak to wygląda. Kwalifikacja właśnie odbywa się w taki sposób, po czym tak naprawę dobór dróg, patrzymy też na to, żeby jak robimy w jakiejś dzielnicy uspokajać nastroje w dzielnicy, czyli staramy się robić tak, żeby nie było drogi w jednej ulicy, a w drugiej nie, a jak w jakiejś dzielnicy robimy drogę w technologii asfaltowej w sąsiedztwie i np. mieszkańiec drogi gruntowej skorzysta na tym, że przejeżdża tą drogą asfaltową to wtedy odsuwamy remont na drodze gruntowej i robimy w innej części miasta. Tak to wygląda i np. tutaj z tym postulatem pani radnej byłbym ostrożny, nie chciałbym doprowadzić do sytuacji takiej, że żeby zrobić drogę to trzeba napisać skargę na Burmistrza. My tą drogę wykonaliśmy i zgodnie z naszym porządkiem do ul. Krętej sięgniemy w najbliższym czasie za 2 lub 3 lata i trzeba to odważnie mieszkańcom powiedzieć i być realistą, nawet jeżeli będą skargi. Chyba, że naraz sypnie nam tutaj ktoś grosza i wtedy zwiększę poziom zatrudnienia osób obsługujących drogi, zwiększę o etat zamówienia publiczne i będziemy robić nie 10 dróg w technologii tej z gwarancją roczną i inne drogi z gwarancją 3-letnią, tylko podwoimy albo potroimy tą ilość i wtedy to mieszkańcy odczują, ale za tym muszą stać pieniądze. Jeżeli środków finansowych nie mamy, Państwo macie też na to wpływ, bo my godzimy się np. na to, że dajemy pieniądze na zadania np. nieobowiązkowe. Równie dobrze mieszkańcy ul. Krętej mogliby powiedzieć, proszę nie dawać w ogóle pieniędzy na stowarzyszenia, bo to nie jest obowiązkowe, a dajcie wszystkie te pieniądze na drogi. Bardzo odważna, rewolucyjna teza, czy też hipoteza, którą teraz wygłosiłem. Jako Burmistrz na takie coś nie przystanę, bo doceniam to, że stowarzyszenia też robią bardzo ważną rzecz, z punktu oddziaływania społecznego, ludzkiego. Nie możemy sprowadzić miasta tylko do części technicznych, tylko do dróg, a niestety o tych drogach rozmawiamy najczęściej. Później wybieramy dane drogi, dlatego że ktoś musi je wybrać. Państwo bardzo często pytacie, jaka droga, po czym jak otwiera się dyskusja, z 21 radnych każdy radny zgłasza po kilka ulic i podczas jednej dyskusji poziom tego co powinniśmy wykonać w oparciu o zgłoszone wnioski tylko podczas jednej komisji sięgam np. czasami do cztero, pięcioletnich budżetów miasta (wypowiedź niesłyszalna). Dlatego uważam i powinniśmy w oparciu o nasze realia odpowiadać mieszkańcom, a z drugiej strony nie zaniedbywać sytuacji, że jak jakaś droga może przestać być gruntowa to nie powinniśmy z tego rezygnować. Przypominam, że z tego zrezygnowaliśmy. Na razie nie piszą na nas skargi, na Burmistrza np. mieszkańcy osiedla Krasickiego. Chcecie państwo, przejedźmy się na ul. Krętą, zobaczymy jak ona wygląda i przejedźmy się na osiedle Krasickiego i porównajcie, spójrzcie mi w oczy i powiedzcie, która droga jest gorsza, kto powinien napisać skargę. Więc nie tędy droga. Oczywiście mieszkańcy mają prawo do niezadowolenia, natomiast oni skarżą coś na czym się nie znają. Tak naprawdę zarzut, jeżeli byłby prawdziwy on by nie dotyczył skargi na Burmistrza tylko powinien być skargą na Inspektora Drogowego i np. odebranie mu uprawnień, zwolnienia dyscyplinarnego pani kierownik, która nadzorowała to i podpisała się, sześć osób podpisuje się pod przelewem, mnie za to, że się podpisałem pod przelewem, że wydaliśmy pieniądze na ul. Krętą i jeszcze wezwanie RIO. Zarzut jest bezpodstawny, my Zrobiliśmy drogę w taki sposób. W tej technologii, żeby zrobić coś trwale tam wchodzi znacznie droższa technologia jombi, tylko i wyłącznie. Nie zrobimy tam podwójnego utrwalenia, bo droga jest na tyle wąska, że

woda będzie spływać na posesje mieszkańców, oni się na to nie zgodzą. Nie wierzycie, to przejedźmy się na odcinek ul. Ceramicznej, gdzie mieszkańcy nie pozwalają nam wynieść drogi wyżej. Gdyby każdy mieszkaniec pozwolił nam zrobić drogę, wynieść ją wyżej i przyjąłby wodę z tej drogi nasze drogi trzymałyby się dłużej, bo my celowo wtedy podnieśliśmy je wyżej, gdyby woda spływała na bok, wtedy droga się będzie trzymać dłużej. Nie możemy tak, bo mieszkańcy by mieli uciążliwość związaną ze spływającą wodą z jezdni.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że w pełni zgadza się z p. Burmistrzem, absolutnie nie odejmiemy od doraźnej naprawy dróg gruntowych, a moja wypowiedź miała zobrazować to, do czego to prowadzi, do totalnego zastoju i do tego, że mieszkańcy dróg gruntowych, jeżeli robilibyśmy tylko (wypowiedź niesłyszalna) czekali po kilkadziesiąt lat na naprawę swojej drogi, a tych mieszkańców mieszkających przy drogach gruntowych mamy w Myszkowie bardzo dużo. Ci mieszkańcy proszą o naprawę tych dróg, zdając sobie sprawę z odległości czasowej, w której te drogi miały być poprawione w sposób inny niż profilowanie, czy utwardzanie kruszywem. Na dzień dzisiejszy nie mamy wyjścia, nie ma innego sposobu i trzeba po prostu stosować to, co w jakiś sposób naszym mieszkańcom poprawi komfort funkcjonowania w mieście.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że w zasadzie w prawie całej rozciągłości się zgadza, bo przecież dyskutujemy o tych drogach gruntowych od lat. Dobrze wiemy, że to są technologie nietrwałe i na długo nie starczą, ale że trzeba realizować te naprawy. Nie ma żadnych rozbieżności. Ja nie stawiam też żadnego zarzutu, żeby była jasność, bo Pana wypowiedź poszła w tym kierunku, że może ktoś się zgadza w całej rozciągłości z mieszkańcami, tak nie jest. Zdaję sobie sprawę z tego, że naprawa doraźna starcza na niedługo, natomiast chciałbym tutaj poznać wszystkie kwestie związane z całą procedurą, wykonania i udokumentowania tej naprawy, żeby mieć pewność, że tak jak zostało to opisane w odpowiedzi, że wszystko jest w jak najlepszym porządku. Dlatego dopytuję i rozszerzę to zapytanie, bo mówił Pan o tym, że gwarancje na naprawę dróg gruntowych też są wymagane. One są wymagane krótsze, posłużył się Pan tutaj okresem rocznym i dlatego chciałbym dopytać, czy gwarancja na te naprawy w takiej technologii była zastosowana, na jaki okres, jeśli tak i czy było to weryfikowane w tym okresie, bo mieszkańcy skargę napisali późno, ale interwencje były wcześniejsze, więc jeżeli mamy z pełną świadomością tego co się dzieje zagłosować to wydaje mi się, że te informacje takie szczegółowe byłyby potrzebne. Żeby nie przedłużać dyskusji, bo też pewnie nie rozstrzygniemy tego w całości, bo trzeba by zobaczyć dokumenty to ja bym poprosił o te dokumenty na przyszłość, czyli kwestię związaną po pierwsze ze zleceniem, jak ono zostało sformułowane, jakie są zapisy w umowie dotyczące gwarancji w poszczególnych technologiach, bo nie wiem, czy to była jedna umowa na jakąś technologię i została gwarancja określona na całość, czy w tym konkretnym przypadku może naprawa była realizowana w różnych technologiach i są różne gwarancje, więc w tym konkretnym przypadku bym prosił i kopie protokołu odbioru kopię, jeśli mógłbym prosić, żeby to zostało nam elektronicznie te skany przedstawione.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o dokumenty, o które Pan radny prosi to tutaj pani kierownik przekaze. Żadna umowa nie daje zapisu gwarancji, nie będzie nas chronić w przypadku warunków atmosferycznych, na które nie ma wpływu ani wykonawca ani zamawiający. Jest też coś takiego, nie chcę przywoływać siły wyższej, mamy też taką świadomość, że nie wygramy egzekwowania gwarancji, jeżeli była np. ciężka zima

tylko zbeszcześciła drogę. Wtedy nawet jeżeli będzie zapis gwarancji roczny, może się okazać, że warunki od nas niezależne po prostu spowodują, że my tej gwarancji nie egzekwujemy. Oczywiście każda droga, gdzie jest to możliwe jest sprawdzana i mamy też takie przekładki, jeżeli one będą też potrzebne to poproszę, że pani kierownik może przygotować dla Państwa radnych te dokumenty, o które była prośba, żeby też pokazać przykłady gdzie np. podsypywaliśmy tłuczeń na jomby albo że była poprawiana droga w ramach gwarancji. Ostatnio Państw toczyliście taką dyskusję odnośnie ul. Zielonej, z tego co wiem akurat inna technologia była poprawiana w ramach gwarancji, poprosiłbym, żeby przy tej odpowiedzi to było dawane.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że przy okazji dyskusji dotyczącej remontu dróg mam taka propozycję. Obserwując inwestycje, przebieg inwestycji uważam, że nad różnymi wykonywanymi inwestycjami drogowymi ze strony Urzędu Miasta powinno to dotyczyć zarówno różnych inwestycji drogowych jak i remontu dróg zwłaszcza dróg gruntowych. Po pierwszym większym deszczu pozostał ślad, aby nawet po najtańszym remoncie drogi remont ten był widoczny przynajmniej rok, żebyśmy nie wyrzucali tych pieniędzy w błoto. Rozumiem, że w Wydziale Inwestycji jest może zbyt mało pracowników, jest bardzo dużo zadań, dużo pracy, niemniej musimy szanować każdą złotówkę, która jest finansami miasta i zwiększyć kontrolę przy realizacji tych inwestycji drogowych, jak również przy remontach dróg i także przy odbiorze prac, aby nadzorujący ten odbiór naprawdę przyłożyli się bardzo do tego, ponieważ mieszkańcy zwracają uwagę, że do nadzoru nie ma (wypowiedź niesłyszalna). Bardzo bym prosiła w imieniu mieszkańców.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nadzór nad drogami jest dobry. Mamy na etacie inspektora drogowego. Państwo tego nie usłyszycie, ale jak byście byli w branży i rozmawialibyście jakie jest podejście firm do poszczególnych gmin co do choćby nawet zakupów zadeklarowanych materiałów co do ich jakości to proszę mi wierzyć, że mamy naprawdę dobry poziom drogi, a to że łatwo jest powiedzieć mieszkańcowi, który nie będzie ponosił konsekwencji za takie słowa, że jest zły nadzór, to trzeba czymś poprzeć, nadzór jest dobry.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tej dyskusji. Radni wysłuchali strony, przewodnicząca komisji zaproponowała przystąpienie do głosowania zgodnie z wnioskiem radnej nad bezzasadnością skargi.

Radna p. Magdalena Balwierz zgłosiła swoją obecność na komisji.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj poprosiła radną o naciśnięcie przycisku kworum i branie udział w głosowaniu nad skargą.

Głosowano w sprawie:

skargi złożonej na Burmistrza Miasta Myszkowa przez mieszkańców ul. Krętej w Myszkowie.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że skarga została uznana za bezzasadną.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podziękował za głosowanie, natomiast zadziwia go głosowanie, proszę tego nie odebrać jako ingerencję w Państwa głosowanie, bo to jest wasze prawo, możecie nie mieć zdania i się powstrzymać od głosu, ale tego typu głosowania obserwują mieszkańcy. Jeżeli skarżą i odczytują taki sposób głosowania to nie wiem, czy to jest merytoryka, czy polityka. Po drugie, nie denerwujcie się Państwo na mnie, ale chyba lepiej byłoby, gdybyśmy jednym głosem bronili tych dróg i wskazywali rozsądek tak jak na przykład ostatnia nasza rozmowa, zadeklarowałem Państwu zrobienie w przyszłym roku w twarlszej technologii ul. Pszennej, to się będzie odbywać kosztem czegoś. To ja zbiorę na głowę odpowiedzi niektórych mieszkańców innych ulic, że ich ulic nie zostaną zrobione, bo przeznaczymy np. większe środki na ul. Pszenną. Tu wypadałoby mieć wsparcie, takie głosowanie nie wskazuje wsparcia.

Radny p. Adam Zaczkowski odniósł się krótko do merytoryki. Wstrzymałem się, bo czekam na dokumenty. Mam nadzieję, że dzisiaj dostanę. Jeśli sobie je zweryfikuję i potwierdzą Pana słowa to będę głosował uznanie skargi za bezzasadną.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podziękował za wypowiedź radnemu.

Do punktu 4.

Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy tutaj radni mają jakieś pytania do p. Burmistrza?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy już wiadomo, jakie drogi gruntowe będą remontowane w tym roku? Jest już koniec czerwca, wypadałoby, żebyśmy znali, które drogi będą remontowane. Drugie pytanie dotyczy placu zabaw przy ul. Spółdzielczej. Są tam problemy z koszeniem trawy, ostatnio trawa była skoszona, ale z kolei trawa skoszona zgrabiona do dzisiaj leży w takich zgrabionych kopcach, może trzydzieści, czterdzieści kopek. Bardzo bym prosiła, żeby ją zgrabić i za jakiś czas zebrać, żeby nie leżała ta trawa. Chodzi o piasek w piaskownicy, ten piasek jest bardzo brudny, nie został w tym roku wymieniony, nie wiem, czy był w zeszłym roku wymieniony, jest tragicznie brudny i jest niedopuszczalne, żeby dzieci w tym piasku się bawiły. Bardzo poprosiła o wymianę tego piasku.

Radna p. Beata Pochodnia przypomniała, żeby poprawić stan ul. Gospodarczej, tam są jomby, tylko pasy obok jombów zapadły się na tyle, że brzegi tych płyt są praktycznie na wierzchu. Jak ktoś jedzie samochodem to tam jest bardzo duży problem, łącznie z tym, że te opony można

poprzecinać. Ja to zgłaszałam, ale tylko przypominam, żeby to w jakiś sposób kruszywem utwardzić.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że zgłaszał temat mostu na ul. Piłsudskiego, wiem że był przetarg, on się nie odbył, ponieważ koszty przerosły, ale jak wygląda sytuacja na dzień obecny. Chodzi o zabezpieczenie tego wjazdu jakby przy moście do rzeki. Tam był temat z panią Grażyną Łęcarską podejmowany, że mieliście Państwo zobaczyć jak to wygląda np. na ul. Batalionów Chłopskich i czy coś takiego macie w planach, bo to jest niezbędne, żeby zabezpieczyć przed jakimś wypadkiem, nieszczęściem. Proszę o odpowiedź.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o plac na ul. Spółdzielczej udzielił już odpowiedzi. Jeżeli chodzi o piasek podpisana jest umowa, jest już wybrana firma i będzie ten piasek wymieniany na wszystkich placach zabaw, tam jest chyba termin wykonana do 15 lipca, wynikający z umowy. Jeżeli chodzi o most to nie wiem kiedy Pan radny rozmawiał, bo zgłoszenie było w zeszłym tygodniu na komisji, powiedziałem, że jusze się zorientować i odesłałem do pani kierownik Grażyny Łęcarskiej, bo nie wiem na czym polegałoby zabezpieczenie. Przez tyle lat most i jego geometria wyglądała jak wyglądała. Most oczywiście wymaga remontu i będzie remontowany, natomiast nie wiem co mielibyśmy budować. Faktem jest, że zdarzył się tam wypadek. Nie wiem co mielibyśmy budować i dlaczego.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że faktycznie rozmawiał z panią kierownik, p. Grażyną Łęcarską odnośnie ul. Batalionów Chłopskich odnośnie tego zabezpieczenia. To zabezpieczenie jest w postaci takich bramek, tam gdzie ruch jest dużo mniejszy jak na Piłsudskiego, więc dlatego wnioskowałem tutaj, bo ruch jest duży i zdarzają się wypadki. Uważam, że niewielki kosztem można naprawdę zwiększyć bezpieczeństwo. Jestem po rozmowie z panią Grażyną, przypuszczam, że potwierdzi, że taka rozmowa miała miejsce i chciałbym, żeby takie zabezpieczenie było, bo nie są to jakieś koszty, a poprawi to bezpieczeństwo.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, kiedy pan radny rozmawiał, nic nie wiem o tym, czego ma to dotyczyć, w budżecie na pewno takiej czynności nie mamy zabezpieczonej, nie znam też z takich bieżących rozmów, a prowadzę je codziennie z Wydziałem Inwestycji, żebyśmy kosztorysowali nowy pomysł odnośnie tego mostu. Nie mówię, że tego nie zrobimy, tylko pan radny zgłosił to tydzień temu, teraz pyta się po raz drugi, Pan radny mówi, że była rozmowa, kiedy była ta rozmowa. Czy Pan radny oczekuje, że następnego dnia my już zamówimy?

Radny p. Daniel Borek odpowiedział, że nie oczekuje, że już to będzie tylko zgłaszałem problem, który uważam, że jest poważny, rozmawiałem z drogowcem też i z p. Grażyną. To było dwa tygodnie temu faktycznie, dopytywała o ten temat i przedstawiłem, że coś takiego jest na ul. Batalionów. Uważam, że jest to temat, może nie że pilny, ale uważam że jest bardzo poważny i nie dostałem konkretnej odpowiedzi, czy miasto się zajmie tym tematem, czy nie. Natomiast zgłosiłem taką potrzebę, wiem co się tam dzieje po prostu. To nie było tydzień temu, to było przynajmniej dwa tygodnie temu, rozmowa między p. Grażyną Łęcarską, a mną i drogowcem również.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że ma w tym wypadku prośbę, nie wiem, czy ona będzie skuteczna, ale może posłużę się jeżeli nie obrazicie się, że np. p. Adam Zaczkowski zadaje nam pytanie to czeka cierpliwie i szanuje terminy, a zwraca się z ponowną prośbą jak np. jak coś zawalimy albo nie może się doczekać odpowiedzi. Natomiast mam takie pytanie, czy jutro też Państwo na sesji zgłoszicie te same pytania, na które teraz odpowiadamy. Przecież o placu na ul. Spółdzielczej już rozmawialiśmy, Państwo zadaliście po raz kolejny pytanie. Czy Państwo nie wierzycie w zapis elektroniczny, protokoły, które są sporządzane, to że jest odnotowywane i sukcesywnie robione. Czy aby raz daliśmy Państwu podstawę do tego, że my mamy pamięć i trzeba nam codziennie przypominać pytanie zadane wcześniej. Chyba jako radni powinniście już znać specyfikę pracy Urzędu, że to nie jest tak, no oczekujecie, żebyśmy nadzorowali place zabaw, żebyśmy nadzorowali inwestycje, żeby tych inwestycji było zrobionych jeszcze więcej, czasami zgłaszacie potrzeby w oderwaniu od możliwości finansowych. Uważam, że robimy dużo i gonimy. Zwiększyliśmy już w sposób trwały poziom inwestycji do kilkunastu milionów złotych rocznie. Staramy się reagować na wszystkiego rodzaju usterki itd., ale proszę uszanować, dam prosty przykład, mam pytanie odnośnie barierek, jedną od radnego Dominika Lecha, druga od radnego Tomka. Była taka sytuacja, że (wypowiedź niesłyszalna podam termin, już miałem podać termin krótszy, okazało się, że zrobiliśmy rozeznanie rynku i po rozeznaniu rynku okazało się, że ceny na tyle do góry, że te barierki będą wykraczać poza kwotę prostej procedury. Automatycznie muszę wydłużyć czas na wykonanie o dwa tygodnie. Gdybym, podał Państwu już termin podałbym zły termin, o którym powiedzielibyście, że powiedział termin, a go nie dotrzymał. Ale w tle toczy się życie, są przepisy, są pewnego rodzaju reguły gry np. taka ciekawstka, dostałem informację na temat ul. Księdza Prałata Skrzeka, podaję to Państwu jako przykład. Mieszkańcy w mailu do radnego, chciałem podziękować radnemu, że mi to udostępnił mówią, że oni wykonali własnym sumptem naprawę jakichś dziur za 600,00 zł, więc Burmistrz nie mógłby dać 1.200,00 zł? Właśnie tu trzeba zejść na ziemię, że miasto jak to zamówi to po pierwsze nawet jak chcielibyśmy bardzo będziemy to robić dłużej i drożej niż robią to mieszkańcy, bo ja muszę zapłacić fakturę, muszę podać to procedurą, nie wolno mi inaczej. Inaczej jest jak złapię za telefon, zawołam koparkę i jeszcze być nie wiem, ktoś, nie wiem czy, mam nadzieję, że płacił podatek, zapłacił Vat i tego typu operacja gospodarcza została zarejestrowana. Działamy w jakichś określonych realiach, więc miejcie trochę Państwo szacunek dla nas, nie zadawajcie tego samego pytania po wielokroć co kilka dni. Poczekajcie, zostało zgłoszone, odpowiemy, to trochę wygląda jak konkurs, zadał on pytanie, ja też muszę zadać pytanie. Jutro też będziecie zadawać te same pytania na sesji, żeby mieszkańcy usłyszeli, że zadaliście pytanie. Przecież ja już wam na to pytanie odpowiedziałem.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania w sprawach różnych? Z uwagi na brak pytań przewodnicząca komisji zamknęła posiedzenie komisji.

Przewodnicząca komisji

Ewa Ziajska - Łazaj

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl